

Jak można nauczyć się przeżywać Mszę Świętą? Głębokie przeżywanie i owocność Mszy Świętej zależy przede wszystkim od naszej wiary. Z drugiej strony wiara szuka zrozumienia – wiara i rozum (*fides et ratio*). Św. Jan Paweł II tak pięknie powiedział, że na tych dwóch skrzydłach wiary i rozumu trzeba wznosić się do Boga, zdobywając ten szczyt Eucharystii. Papież Benedykt XVI powiedział, że zasadniczą postawą podczas liturgii powinno być włączanie się w modlitwę Kościoła, dostosowywanie do niej własnego umysłu, podążanie myśli za słowami. Postawa taka różni się od normalnego toku naszego postępowania. *Zazwyczaj najpierw się myśli, a dopiero potem nasze przemyślenia wyrażamy w słowach* – mówił Benedykt XVI. *Tutaj natomiast na pierwszym miejscu są słowa. Święta liturgia daje nam słowa, a my musimy wnikać w ich znaczenie, przyjmując je, dostosować się do nich.*

Wszystko w liturgii Mszy Świętej ma swoje głębokie znaczenie i jest ściśle określone.

Cała Eucharystia jest sprawowana w kontekście znaków, które kryją w sobie głębokie, świetlane orędzie. Pragniemy odkrywać to orędzie znaków tak, by one do nas mówiły. Jeśli lepiej zrozumiemy znaczenie zewnętrznych znaków, głębiej zrozumiemy też tajemnicę, którą one oznaczają.

Stajemy więc przed tą wielką tajemnicą wiary w pokorze jak małe dzieci, które pytają swojej Matki Kościoła: A co to jest? A dlaczego? Skąd się wzięło? Po co?

We Mszy Świętej ważne są najdrobniejsze szczegóły.

Ceremoniarz Benedykta XVI powiedział kiedyś w wywiadzie, że papież przywiązuje wielką wagę do szczegółów w liturgii, to bowiem dzięki nim Msza Święta staje się prawdziwą rozmową z naszym Panem. Liturgia składa się z małych rzeczy i dlatego dbałość o szczegóły jest tak ważna. Kościół objaśnia nam znaki i obrzędy Mszy Świętej w różnych dokumentach.

Do najważniejszych dokumentów, należą: *Konstytucja o Liturgii świętej, Katechizm Kościoła Katolickiego, Ogólne wprowadzenie do Mszału Rzymskiego.* Papież Benedykt XVI polecił, dla ułatwienia wiernym korzystania z całej tej nauki Kościoła, opracowanie *Kompendium o Eucharystii.*

W październiku 2005 roku w Watykanie odbył się Synod Biskupów na temat Eucharystii. Synod ten był poprzedzony w całym Kościele *Rokiem Eucharystycznym.*

Zwołując Synod i ogłaszając Rok Eucharystyczny, św. Jan Paweł II bardzo pragnął obudzić wiarę w Eucharystię dla poprawienia staranności celebracji, rozwinięcia adoracji eucharystycznej. i) Tak bardzo pragnął rozbudzić w Kościele zdumienie i zachwyt tajemnicą Eucharystii. W połowie *Roku Eucharystii* Jan Paweł II odszedł do domu Ojca, ale pozostawił nam swoje świadectwo miłości do Eucharystii i bogate nauczanie. Owoce Synodu Biskupów jest Adhortacja o Eucharystii *Sacramentum Caritatis*, napisana już przez Benedykta XVI, również wielkiego miłośnika liturgii, który priorytetem swojego pontyfikatu uczynił właściwą odnowę liturgii. *W sprawowaniu liturgii decyduje się przyszłość wiary i Kościoła* – stwierdził papież. **Aby dobrze przeżywać Eucharystię, potrzebne jest wtajemniczenie. Ojcowie Kościoła troskliwie przygotowywali katechumenów do Mszy Świętej.** Zostawili wspaniałe homilie, katechezy, traktaty mistagogiczne – wtajemniczenie do Mszy Świętej."

„ Jak uczestniczyć we Mszy Świętej? ”
O. Adam Hrabia OCD, Dostępna w WKB

Ofiara Mszy św. Kapłaństwo Sakramentalia.

„W drugiej połowie sierpnia 1820 roku Anna Katarzyna Emmerich otrzymała dłuższe wizje dotyczące tajemnic Ofiary Mszy świętej. widziała jej antycypacje w starożytności, znaczenie relikwii umieszczonych w ołtarzu, ale także opieszałość i obojętność wielu

kapłanów i świeckich w traktowaniu Najświętszego Sakramentu. (...) **Widzę na każdym miejscu- mówią - kapłanów obsypanych łaskami Kościoła i skarbami zasług Jezusa i świętych, jednak ich nauczanie, głoszenie słowa i sprawowanie Ofiary jest pozbawione Życia i oziębłe.** Pokazano mi poganina stojącego na cokole, który o bogu czczonym przez inny naród mówił z takim przejęciem, że porwał za sobą wszystkich słuchaczy- im także udzieliła się jego tęsknota. Widzenie to tak mnie bulwersuje w dzień i w nocy, że nie mogę sobie z tym poradzić. W wizjach widzę obecna nędzę zawsze zestawianą z dawniejszą lepszą sytuacją, to zaś przymusza mnie do nieustannej modlitwy. Złe odprawianie Mszy to rzecz straszna. Ach, sposób jej odprawiania nie jest sprawą obojętną! Otrzymałam niebywałych rozmiarów obraz tajemnic Mszy świętej, zobaczyłam że wszystko co było święte na świecie, od samych początków do niej się odnosiło. **Widziałam Alfę i Omegę oraz w jaki sposób wszystko jest zawarte jest w Omedze. Ukazano mi znaczenie figury koła i okrągłego kształtu ziemi, znaczenie ciał niebieskich i wszelkich rzeczywistości, Hostii nie wyłączając. Zobaczyłam powiązania zachodzące pomiędzy tajemnicami Wcielenia , Odkupienia i tajemnicami Mszy świętej. Widziałam w jaki sposób Maryja zawiera w sobie wszystko to, czego nawet samo niebo pomieścić nie mogło. Obrazy te ukazywały treści całego Starego Testamentu. Ofiarę już widziałam w składaniu pierwszego daru, ukazano mi też cudowne znaczenie świętych relikwii. Poznałam znaczenie relikwii umieszczonych w ołtarzu, na którym sprawuje się Mszę świętą.** Widziałam kości Adama spoczywające pod Kalwarią , nieco ponad poziomem wody, wprost pod miejscem ukrzyżowania Jezusa Chrystusa. Spojrzałam na sklepienie góry z boku i zobaczyłam leżący tam cały szkielet Adama, z wyjątkiem prawego ramienia i nogi

„Gdy Abram wracał po zwycięstwie odniesionym nad Kedorlaomerem i królami, którzy z nim byli, wyszedł mu na spotkanie do doliny Szawe, czyli Królewskiej, król Sodomy. Melchizedek zaś, król Szalemu, wyniósł chleb i wino; a [ponieważ] był on kapłanem Boga Najwyższego, błogosławił Abrama, mówiąc:



**Niech będzie błogosławiony Abram przez Boga Najwyższego, Stwórcę nieba i ziemi!
Niech będzie błogosławiony Bóg Najwyższy, który w twe ręce wydał twoich wrogów!,,**

Rdz 14,17-21.

KKK 78 To żywe przekazywanie, wypełniane w Duchu Świętym, jest nazywane Tradycją w odróżnieniu od Pisma świętego, z którym jednak jest ściśle powiązane. Przez Tradycję Kościół w swej nauce, w swym życiu i kulcie uwiecznia i przekazuje wszystkim pokoleniom to wszystko, czym on jest, i to wszystko, w co wierzy". Wypowiedzi Ojców świętych świadczą o obecności tej życiodajnej Tradycji, której bogactwa przelewają się w działalność i życie wierzącego i modlącego się Kościoła.

oraz żeber prawego boku., dzięki czemu mogłam zobaczyć wewnątrz lewej strony jego szkieletu. W pozbawionym żeber w prawym boku zobaczyłem czaszkę Ewy, leżącą akurat w miejscu z którego wyjął ją Pan. Powiedziano mi także, że sprawa ta była przedmiotem wielu sporów, w rzeczywistości jednak **grób Adama i Ewy znajdował się tu od samego początku i jeszcze dzisiaj leżą tam ich kości.** Zobaczyłem, że potop nie naruszył tego grobu oraz, że Noe miał w swej arce część tego szkieletu i przy składaniu swej pierwszej ofiary kości te umieścił na ołtarzu, tak samo, jak później uczynił Abraham. Kości, które Abraham położył na ołtarzu, należały do Adama były przekazywane od czasu Sema, aż po jego czasy. Tak więc śmierć Jezusa na górze Kalwarii była Ofiarą złożoną na kościach Adama i jest to znak zapowiadający Ofiarę Mszy świętej, sprawowaną na ołtarzu, pod którym znajdują się relikwie. Ofiary składane przez patriarchów również były przygotowaniem i zapowiedzią tej Ofiary. Oni także mieli święte kości, przez które Bóg przypominał im złożoną przez siebie obietnicę zbawienia. Noe miał kości Adama w arce, w której było pięć otworów odnoszących się do Odkupiciela i Jego Kościoła. **Widziałem Noego składającego w arce ofiary kadzielne, jego ołtarz był przykryty białym i czerwonym płótnem. Ilekroć modlił się i składał ofiary zawsze kładł na nim kości Adama.** Kości te przeszły później w posiadanie Abrahama. Widziałam, jak kład je na ołtarzu Melchizedeka. Tylna strona ołtarza była od strony północnej- nasi praojcowie w ten sposób ustawiali ołtarz, gdyż zło przyszło z tej właśnie strony.

Widziałam także Mojżesza modlącego się przed ołtarzem, na którym położył kości Jakuba, przechowywane przez niego w relikwiarzu zawieszonym na szyi. Kiedy wylewał coś na ołtarz, wtedy buchały płomienie, w które rzucał kadzidło. w swych modłach

zaklinał Boga na daną tym kościom obietnicę. **Modlił się, dopóki nie padł na ziemię, a rano podnosił się i wracał do modlitwy. Mojżesz modlił się z wyciągniętymi ramionami.** Tak modlącym się, Bóg niczego nie odmawia, gdyż Jego Jednorodzony Syn w takiej właśnie modlitwie wytrwał wiernie aż do śmierci. Widziałam, że Jozue modlił się podobnie, gdy na jego rozkaz zatrzymało się słońce. **Widziałam też sadzawkę Bethesda oraz poznałam, w jaki sposób pięć wejść do niej odnosi się do pięciu ran Jezusa.** Otrzymałam wiele jej obrazów, danych mi w różnym czasie. Widziałam pagórek znajdujący się dość daleko od pierwszej Świątyni. W przypadku grożącego niebezpieczeństwa kopano w nim dół, w którym ukrywano święte naczynia, świeczniki, i kociołki z dwoma uchwytnymi służące do przechowywania ognia z ołtarza. Dół ten przykrywano belkami i zasypywano ziemią, żeby niczego nie można było zauważyć. Widziałam Nehemiasza, który po powrocie z niewoli odkopał miejsce, gdzie był ukryty ten ogień. Znaleźli tam czarną papkę ziemi borowinowej i wyjęli z niej naczynia. Nehemiasz położył tę ziemię na drwa przeznaczone do składania ofiar, te zaś buchnęły płomieniem

Wizje Bł. Anny Katarzyny Emmerich

KKK 79 W ten sposób udzielanie się Ojca, którego dokonał On przez swoje Słowo w Duchu Świętym, pozostaje obecne i aktywne w Kościele: Bóg, który niegdyś przemówił, rozmawia bez przerwy z Oblubienicą swego Syna ukochanego, a Duch Święty, przez którego żywy głos Ewangelii rozbrzmiewa w Kościele, a przez Kościół w świecie, wprowadza wiernych we wszelką prawdę oraz sprawia, że słowo Chrystusowe obficie w nich mieszka.

**Zapraszamy do współpracy
w tworzeniu i rozprowadzaniu**

Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

Tel: 506 416 370 wieczorem

Przeczytaj, podaj dalej